

Sygn. akt II Ca 901/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny - Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Tabaka

Sędziowie: SO Lucyna Rajchel

SR (del.) Krzysztof Wąsik (sprawozdawca)

Protokolant sądowy: Izabela Ślęzak

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2014 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z wniosku Skarbu Państwa - (...)

przy uczestnictwie B. P., G. W. i P. H.

o ustanowienie kuratora spadków nieobjętych

na skutek apelacji kuratora P. H.

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 8 stycznia 2014 roku, sygnatura akt I Ns 1024/13/S

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. stwierdzić, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.

## UZASADNIENIE

Postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 9 września 2014 r.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie zatwierdził m.in. sprawozdanie z kurateli spadków nieobjętych po wskazanych w nim osobach złożone przez P. H. za okres od 19 marca 2013 r. do 2 października 2013 r. (pkt II), przyznał kuratorowi kwotę 93,60 zł tytułem zwrotów wydatków związanych ze sprawowaniem kurateli (pkt III) oraz uchylił kuratelę spadków nieobjętych i zwolnił P. H. z obowiązku pełnienia funkcji kuratora spadku (pkt IV).

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy podał, że wnioskodawca (...) wniósł o ustanowienie kuratora spadków nieobjętych po hipotecznych właścicielach nieruchomości przy ul. (...)/(...)w K.. Postanowieniem z dnia 25 lutego 2013 r. Sąd zwolnił B. P. z funkcji kuratora spadków nieobjętych, a kuratorem ustanowił P. H., zobowiązując go do składania półrocznych

sprawozdań z kurateli. P. H. złożył sprawozdanie za okres od 19 marca do 2 października 2013 r., wnosząc o jego zatwierdzenie i przedkładając rozliczenie z którego wynikało, że poniósł wydatki w wysokości 93,60 zł.

Uzasadniając rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III Sąd Rejonowy wskazał na brzmienie art. 667 kpc w zw. z art. 939 § 1 kpc. Sąd uznał za zasadne przyznanie kuratorowi kwoty 93,60 zł tytułem poniesionych w związku z pełnieniem funkcji wydatków. Żaden z uczestników nie wnosił zarzutów do sporządzonego przez kuratora sprawozdania, a kurator wywiązał się ze wszystkich ciążących na nim obowiązków.

Apelację od punktu III postanowienia złożył P. H., wnosząc o jego zmianę poprzez uzupełnienie o treść „i zobowiązać do ich wypłaty (...)”. Wskazał, że w przedmiotowym postanowieniu brak jest określenia osoby zobowiązanej do wypłaty przyznanej kwoty. Zgodnie z art. 520 kpc to wnioskodawca powinien zostać zobowiązany do zapłaty kosztów postępowania, bowiem miał on interes prawny i faktyczny w powołaniu kuratora. Wobec niewydania majątku spadkowego przez Skarb Państwa, nie jest możliwe pokrycie kosztów poniesionych przez kuratora ze środków z nieruchomości, zachodzi zatem podstawa do zastosowania art. 520 kpc. W podobnej sprawie VI Ns 925/11/S, w której kuratorem był skarżący, Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia obciążył kosztami kurateli wnioskodawcę. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał również na art. 179 § 1 kro i art. 5 ust. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wobec braku wskazania osoby zobowiązanej do zapłaty tej kwoty niemożliwym będzie nadanie postanowieniu klauzuli wykonalności, a w konsekwencji egzekucja. Zgoda na pełnienie funkcji kuratora nie może być rozumiana jako zgoda na pokrywanie kosztów podejmowanych czynności z własnych środków.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie mogła skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia, choć nie można odmówić racji części jej wywodów, a zwłaszcza tym, w których kurator wskazuje, że jako ustanowiony przez Sąd i wykonujący pewne czynności niejako na jego zlecenie nie może ostatecznie zostać bez możliwości pokrycia poniesionych wydatków, czy należnego wynagrodzenia.

Zacząć należy od tego, że ustawodawca nie zdefiniował pojęcia „kurateli”, a jedynie ograniczył się do ogólnego stwierdzenia, że ustanawia się ją w wypadkach w ustawie przewidzianych. Podyktowane to było daleko idącym zróżnicowaniem poszczególnych rodzajów kurateli. Kuratela przewidziana jest zarówno w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, w prawie cywilnym materialnym, jak i w procedurze cywilnej.

Przed przejściem do dalszych rozważań zauważyć należy, że zachowują one pełną aktualność tylko na gruncie niniejszej sprawy, gdyż zróżnicowanie instytucji kurateli, wielość kuratel, mnogość uregulowań szczegółowych, nie mówiąc o różnaitości stanów faktycznych, nie pozwalają na wyprowadzenie jednej i prostej reguły postępowania we wszystkich przypadkach dotyczących wynagrodzenia i wydatków kuratorów.

Jedną z kuratel, istotną z punktu widzenia niniejszego postępowania, jest kuratela spadku ustanawiana, na podstawie art. 666 § 1 kpc, do czasu objęcia spadku przez spadkobiercę. Z kuratela tą jest ściśle powiązana kwestia czuwania przez Sąd nad całością spadku. Oznacza to, że to Sąd, jako organ Skarbu Państwa, jest ustawowo zobowiązany do czuwania nad spadkiem nieobjętym, zaś kurator spadku jest podmiotem działającym niejako na usługach Sądu, za pomocą którego, Sąd to swoje ustawowe zadanie realizuje.

Jak stanowi przepis art. 178 § 1 kro w zakresie nieuregulowanym przez przepisy, które przewidują ustanowienie kuratora, stosuje się odpowiednio do kurateli przepisy o opiece z zachowaniem przepisów poniższych. W związku z daleko idącym zróżnicowaniem rodzaju i funkcji kurateli ustawodawca, w myśl art. 178 § 2 kro, daje pierwszeństwo przepisom szczególnym, regulującym ustanowienie kuratora, a dopiero w braku tych przepisów nakazuje stosować przepisy działu III kro. Oznacza to, że dla ustanowienia i funkcjonowania kuratora stosuje się przepisy szczególne, typowe dla poszczególnych rodzajów kurateli, które ilekroć pewną sferę działania kuratora kodyfikują, to wypierają unormowania ogólne. Tak też jest w przypadku kuratora spadku, do zasadniczych zadań którego należy zarządzanie majątkiem spadkowym pod nadzorem sądu spadku. Jak stanowi przepis art. 667 § 2 zd. 2 kpc do sprawowania zarządu stosuje się odpowiednio przepisy o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości. Spośród tych przepisów dla

kwestii wynagrodzenia, czy wydatków kuratora znaczenie mają art. 939 § 1 zd. 1 kpc oraz 940 pkt. 1 kpc. Zgodnie z brzemieniem pierwszego z nich kurator może żądać wynagrodzenia oraz zwrotu wydatków, które w związku z zarządzeniem (kuratela) poniósł z własnych funduszy, zaś zgodnie z drugim wynagrodzenie i wydatki kurator pokrywa z dochodów z zarządzanego majątku spadkowego, przy czym nie wolno jest mu wyzbywać się tego majątku po to tylko, by swoje należności pokryć.

Modelowo więc sytuacja jest dosyć klarowna: kurator pokrywa na bieżąco swoje wynagrodzenie i wydatki z dochodów, jakie przynosi spadek. Ustawodawca, w przepisach szczególnych dotyczących kurateli spadku nie przewidział już jednak źródła pokrycia należności kuratora w sytuacji, w której majątek spadkowy dochodów nie przynosi. Nie ma przy tym żadnych wątpliwości, że kurator nie może być tymi należnościami obciążony i finalnie musi znaleźć się podmiot, który te jego należności pokryje.

Skoro rozwiązania tego problemu próżno szukać w przepisach *lex specialis*, to zgodnie z podstawowymi dyrektywami wykładni, wyjaśnienia zagadnienia należy poszukiwać w przepisach o charakterze ogólnym. W ten sposób dojść należy do regulacji z art. 179 § 1 zd. 1 kro, zgodnie z którym organ państwowy, który ustanowił kuratora, przyzna mu na jego żądanie stosowne wynagrodzenie za sprawowanie kurateli. Mając na uwadze systemowe spojrzenie na bliźniacze należności kuratora – wynagrodzenie i wydatki, przepis ten, mówiący o wynagrodzeniu, stosować można odpowiednio też do wydatków. Z przepisu tego jasno wynika więc, że to Sąd spadku, jako organ, który kuratora spadku ustanowił, jest zobowiązany do przyznania mu wynagrodzenia.

Kwestią całkowicie wtórną, i w istocie taką, jaka kuratora interesować już nie powinna, jest źródło pozyskania przez Sąd środków na pokrycie tych należności. Informację o tym źródle znaleźć można w zd. 2 § 2 art. 179, który stanowi, że wynagrodzenie kuratora pokrywa się z dochodów lub z majątku osoby, dla której kurator jest ustanowiony, a jeżeli osoba ta nie ma odpowiednich dochodów lub majątku, wynagrodzenie pokrywa ten, kto żądał ustanowienia kuratora. Oznacza to, że co do zasady wydatkowane kuratorowi środki winny znaleźć pokrycie w majątku spadkowym, bądź majątku osoby dla której kurator został ustanowiony, którą może też być spadkobierca, czyli rzeczywisty właściciel spadku, bądź ostatecznie, w braku tych źródeł, wynagrodzenie pokrywa ten, kto żądał ustanowienia kuratora, a więc osoba, która dzięki ustanowieniu kuratora zrealizowała jakiś własny interes prawny, czy majątkowy. W niniejszej sprawie nie ma ani spadku, ani spadkobierców, ani ich następców prawnych, a zatem koszty działalności kuratora powinien ponieść wnioskodawca, czyli podmiot, który ustanowienia kuratora żądał i który dzięki jego powołaniu zrealizował własny interes prawny i majątkowy, nabywając wchodzącą w skład spadku nieruchomości. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, w której może w ogóle nie być podmiotów zobowiązanych do pokrycia Skarbowi Państwa tych należności i ostatecznie to on będzie zmuszony koszty te ponieść. Nie zawsze bowiem wnioskodawca w sprawie o ustanowienie kuratora spadku, jest osobą zainteresowaną w wieloletnim utrzymywaniu osoby kuratora spadku, który nieraz działać może nawet przez wiele lat, realizując swoje ustawowe zadania, które na pewnym ich etapie, mogą już całkowicie abstrahować, od pierwotnych przyczyn, dla których został on ustanowiony. Zarazem jednak kurator ma dalej prawo do wynagrodzenia i zwrotu wydatków, a jedynym zobowiązanym do ich pokrycia wydaje się być wówczas Skarb Państwa, który przyjął na siebie, w art. 666 § 1 kpc, obowiązek czuwania nad spadkami nieobjętymi.

Znalezienie jednak źródła finansowania działalności kuratora nie oznacza, że ustawodawca wykreował stosunek prawny łączący kuratora np. z wnioskodawcą, który pozwoliłby na zasądzenie wynagrodzenia kuratorowi bezpośrednio od wnioskodawcy. Ustawodawca, wydaje się, że celowo, w art. 179 § 2 kro posłużył się dwoma różnymi terminami: „przyznania” wynagrodzenia i osobno „pokrycia” wynagrodzenia, by wskazać przez to konieczność rozróżniania tych pojęć oraz na procedurę, jaka powinna być w takich przypadkach stosowana, jednoznacznie odznaczając się od tworzenia z kuratora wierzyciela wnioskodawcy, a z wnioskodawcy jego dłużnika. Gdyby tak miało być ustawodawca napisałby, że wynagrodzenie zasądza się od określonego podmiotu lub że ten podmiot ma zostać tymi kosztami obciążony na rzecz kuratora. Ustawodawca nie zrobił tak, bo miał na uwadze, że kurator powoływany jest przez określony organ, najczęściej Sąd, i to z tym organem ma on obowiązek się ze sprawowanej kurateli rozliczyć. To Sąd bada i zatwierdza sprawozdania, to Sąd decyduje, czy wskazane przez kuratora wydatki były uzasadnione, a nakład pracy kuratora uzasadnia przyznanie wynagrodzenia. Taka rola Sądu jest szczególnie widoczna w instytucji kuratora spadku, gdyż to nie kurator czuwa nad całością spadku, lecz czyni to Sąd, a kurator jest jedynie „narzędziem”

w jego rękach. Jest więc tu trochę tak, jakby to Sąd zatrudniał kuratora do wykonania pewnej pracy w zakresie zarządu majątkiem spadkowym i poszukiwania spadkobierców. Sam wnioskodawca jedynie inicjuje postępowanie, które w dużej mierze dalej toczy się już z urzędu. Skoro tak jest, to jedynie Sąd jest podmiotem, od którego kurator może domagać się zapłaty przyznanego mu wynagrodzenia (wydatków), a jest tak tym bardziej, że kurator nie ma możliwości dochodzenia swoich należności w drodze powództwa (art. 939 § 4 kpc).

Ustawodawca posługując się w art. 179 § 2 zd. 2 kro pojęciem „pokrywa” daje wyraźnie do zrozumienia, że podmioty wymienione w tym przepisie są jedynie źródłem pokrycia kwot wcześniej przez Sąd wydatkowanych na rzecz kuratora. Pokrycie to nic innego jak „zapewnienie finansowania”, „wyrównania pieniędzmi jakiejś straty” (za: Słownikiem Języka Polskiego PWN i [www.pl.wiktionary.org](http://www.pl.wiktionary.org)). To rzeczą Sądu, a nie kuratora jest dochodzenie należności z tytułu kurateli. Gdyby chciał odsyłać kuratora, w poszukiwaniu jego należności, na drogę procesu np. z wnioskodawcą, czy spadkobiercami, czy nawet tylko na drogę egzekucji przyznanых mu od tych podmiotów należności, to w ten sposób ustawodawca sztucznie generowałby kolejne wydatki i działania (one warunkują z kolei wynagrodzenie) kuratora zwiększając tym samym koszty zarządu spadkiem nieobjętym, odciągając go zarazem od jurydycznych celów uzasadniających powołanie tej instytucji i od aktywności, która jest istotą jego powołania.

Pewną analogię można znaleźć w unormowaniach dotyczących biegłych sądowych. Tych też na wniosek strony powołuje Sąd (art. 278 kpc) i im też Sąd przyznaje wynagrodzenie (art. 288 kpc w zw. z art. 93 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Jednocześnie nikt nie ma wątpliwości, że Sąd przyznając biegłemu wynagrodzenie nie zasądza go na rzecz biegłego od strony biegłego wnioskującej, czy może przegrywającej sprawę. Nie, Sąd, który powołał biegłego przyznaje mu wynagrodzenie i sam mu je wypłaca, czy to ze złożonej przez stronę zaliczki, czy to z sum budżetowych Skarbu Państwa, rozliczając ją natomiast dopiero w orzeczeniu kończącym postępowanie i albo obciążając nią strony albo Skarb Państwa. Nigdy zaś, Sąd nie kreuje stosunku zobowiązaniowego między stroną a biegłym, a tym bardziej nie nakazuje biegłemu dochodzić od strony, np. w osobnym procesie, należnego mu wynagrodzenia określając jedynie w postanowieniu, że biegłemu należy się taka lub inna kwota.

W realiach niniejszej sprawy, wobec braku majątku spadkowego i spadkobierców oraz mając na uwadze, że wnioskodawca wnosząc o ustanowienie kuratora działał w ściśle określonym własnym interesie, którego bez ustanowienia kuratora by nie zrealizował, wydaje się być oczywiste, że to on winien pokryć uzasadnione wydatki kuratora. Nie oznacza to jednak, że suma tych wydatków powinna być od niego na rzecz kuratora zasądzona. Wydatki te, przyznane przez Sąd, winny być przez ten sam Sąd kuratorowi wypłacone, a Sąd powinien, w dalszej kolejności zająć się ich pokryciem, czyli poszukiwaniem źródła ich sfinansowania, według omówionych wyżej zasad. O tyle więc, choć zasadniczo apelujący kurator ma rację, to apelacja, tak sformułowana jak w jej petitum, nie mogła zostać uwzględniona.

Do podobnych wniosków należałoby dojść analizując problem przez pryzmat ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Art. 5 ust. 1 pkt. 3 stanowi, że do wydatków, a więc i kosztów sądowych zalicza się między innymi wynagrodzenie i zwrot kosztów poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w danej sprawie. Jednocześnie art. 96 ust. 1 pkt. 5 stanowi, że kurator wyznaczony przez sąd orzekający lub sąd opiekuńczy dla danej sprawy nie ma obowiązku uiszczania kosztów sądowych. Z kolei ust. 2 i 3 tego artykułu stanowią, że za kuratora wydatki ponosi tymczasowo strona, dla której kurator został ustanowiony (spadkobiercy nie mogą bo są nieznanymi), a gdyby to nie było możliwe - strona, która swym wnioskiem lub swą czynnością spowodowała ustanowienie kuratora, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. W pozostałych wypadkach, o których mowa w ust. 1, za stronę zwolnioną od kosztów sądowych wydatki ponosi tymczasowo Skarb Państwa. Za kuratora powinna więc płacić osoba, która swym wnioskiem lub swą czynnością spowodowała ustanowienie kuratora, a więc np. wnioskodawca. Ale przepis ten nie wydaje się być właściwym do prostego zastosowania w sprawie czy to o ustanowienie kuratora spadku, czy to tym bardziej zarząd spadku nieobjętego, które to postępowanie stanowi oczywiście continuum sprawy o ustanowienie kuratora spadku, ale jednocześnie zachowuje zasadnicze odrębności i odmienności, a nawet może mieć zasadniczo inny krąg uczestników. Wspominano już, że w sprawie o zarząd nad spadkiem nieobjętym, wnioskodawca w sprawie o ustanowienie kuratora spadku może nie być już podmiotem zainteresowanym i wieloletnie obciążanie go często wysokimi kosztami takiej kurateli nie dało by się obronić chociażby w świetle zasad współżycia społecznego. Dlatego, w

takim wypadku koszty te powinien ponosić tymczasowo Skarb Państwa, które rozliczyć powinien dopiero na zasadach z art. 113 uksc. Jako, że kurator nie może czekać na swoje należności aż do zakończenia postępowania, to powinien je otrzymywać na bieżąco od Skarbu Państwa, który wypłacone środki ściągnie dla siebie od podmiotów, które uzna za to odpowiedzialne lub nawet obciąży nimi siebie. Wydaje się przy tym, że nie ma przeszkód, aby Skarb Państwa (Sąd) w sprawie z zakresu kurateli spadku na bieżąco ściągał na swoją rzecz te należności wydając stosowne postanowienia.

Nie ma zaś chyba uzasadnionych podstaw do sięgania w tym miejscu po konstrukcję z art. 520 kpc, która nie wydaje się być tu chyba przydatna. Po pierwsze, nawet gdyby kreować po stronie kuratora przymiot strony postępowania nieprocesowego, to na rozliczenie kosztów w tym trybie musiałby on czekać aż do wydania orzeczenia kończącego postępowanie, a to przecież może trwać nawet kilkadziesiąt lat. Po drugie zaś, istniałoby realne ryzyko dla kuratora, że Sąd nie dostrzeże w sprawie sprzeczności interesów i orzecze o kosztach na zasadzie § 1 tego artykułu, a to mogłoby pozostawić kuratora z niepokrytymi przez nikogo poniesionymi przez niego i ustawowo należnymi mu wynagrodzeniem i wydatkami.

Mając wszystko powyższe na uwadze, na podstawie powołanych wyżej przepisów i art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, orzeczono jak w sentencji postanowienia.